

UFINANSOWIENIE ZIEMI ROLNEJ – WSPÓŁCZESNE PRZEJAWY FINANSJALIZACJI CZY POWRÓT DO KORZENI LUDZKOŚCI?

Justyna Franc-Dąbrowska*



<https://doi.org/10.18778/2391-6478.S2.2023.04>

FINANCIALIZATION OF AGRICULTURAL LAND – CONTEMPORARY MANIFESTATIONS OF FINANCIALIZATION OR RETURN TO THE ROOTS OF HUMANITY (?)

ABSTRACT

The purpose of the article/hypothesis. Purpose of the article/hypothesis: The aim of the research is (1) to verify the view that the purchase of land – in particular agricultural land – can be classified as a phenomenon of financing the economy; (2) expanding the definition of financialization, indicating that the dominance of finance is shifting from financial markets and institutions to the land market.

Methodology. The study was based on a hypothetico-deductive model. Deductive methods and methods of formulating and verification of theorems were used. They were carried out in the form of reflections on the science of finance on a macro, meso and micro scale.

Results of the research. The number, scope and scale of shocks that humanity has faced in the last two decades have no point of reference. Starting with the crash on the American real estate market, through the global economic and climate crisis, pandemic, and ending with numerous armed conflicts. Each of these phenomena has occurred many times in the history of humanity, but never together in such a short space of time. The multitude of discoveries causing an increasingly faster flow of information (including financial information in particular) begins to make their reception and interpretation difficult, thus causing chaos and a sense of loss for the investor (both those with a large and small capital portfolio). For this reason, some investors are moving away from investing in shares and this method of increasing wealth to committing capital to long-term and lower-risk transactions, such as agricultural land. Land has specific features such as non-moveability, non-reproducibility and indestructibility (the last feature is debatable and concerns

* Dr hab., Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, e-mail: justyna_franc_dabrowska@sggw.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5881-0343>

the proper use of agricultural land) and thus appears as an investment resistant to inflation and crisis phenomena of short and medium term.

Research contribution. The current definition of financialization is too narrow. With the increase in the scale and pace of creation of financial instruments, the faster flow of financial information and the increase in the substantive scope and complexity of regulations regulating financial transactions, the financialization of the economy should be expanded to include the involvement of capital in land – in particular, but not only – agricultural land.

Limitations. The research was conducted on a limited number of literature items and requires further in-depth research. They mainly concern the markets of the European Union, North America and partly Australia. Therefore, they do not allow for the generalization of the proposed approach to financialization. It is expected that similar relationships occur in rapidly developing countries that are increasing their wealth and that of their citizens. However, this view requires verification.

Keywords: financialisation, financial markets, finance methodology, land.

JEL Class: G31, Q14.

WSTĘP

Motywacją do napisania artykułu był zamysł zaproponowania idei przenikania kapitału z gospodarek dojrzałych do niedojrzałych finansowo (gospodarki dojrzałe finansowo definiując w ujęciu H. Minskiego), mając na uwadze neoliberalizm i grabieżcze wchodzenie kapitału instytucjonalnego z krajów bogatych na rynek ziemi w krajach ubogich (czy rozwijających się). Idea ta ma swoje źródło w stwierdzeniu Ratajczaka, że to gospodarki dojrzałe finansowo dostarczają najwięcej przykładów ilustrujących różne przejawy finansjalizacji, w tym m.in. zmiany w sferze własności, szczególnie dużych przedsiębiorstw [Ratajczak 2017: 11]. Studiując literaturę zauważalny jest kierunek badania finansjalizacji z punktu widzenia migracji kapitału z gospodarek dojrzałych finansowo, w których częstotliwość szoków (nie tylko finansowych, również klimatycznych, pandemicznych, działań zbrojnych) jest coraz bardziej liczna, okresy między nimi coraz krótsze, a wreszcie ich skutki nakładają się na siebie. Tym samym, wśród wielorakiego postrzegania zjawiska finansjalizacji ujawniło się jej oblicze w postaci zaangażowania kapitału w ziemię rolną. Neoliberalne podejście, którego początki sięgają lat 70. XX wieku, umożliwiło swobodny przepływ kapitału w skali międzynarodowej. Dało to zatem jego właścicielom możliwość poszukiwania inwestycji obarczonych mniejszym ryzykiem (wydaje się także, że część inwestorów zaczyna unikać tzw. „niecierpliwego kapitału” na rzecz dłuższych i bezpieczniejszych jego zastosowań). Dodatkowo finansjalizacja postrzegana jest zazwyczaj jako zjawisko negatywne, z czym w mojej opinii należy polemizować.

Liczba, zakres i skala szoków z jakimi ludzkość ma do czynienia w ostatnich dwóch dekadach nie ma żadnego punktu odniesienia. Finansjalizacja jest za-

zwyczaj łączona z krachem na amerykańskim rynku nieruchomości (2007/2008), ogólnoswiatowym kryzysem finansowym, który przerodził się w kryzys gospodarczy, a następnie zadłużenia. Kolejne szoki obejmują pandemię (lata 2019–2021) i jej społeczno-gospodarcze skutki, a następnie konflikty zbrojne (atak Rosji na Ukrainę w 2021 r., konflikt w strefie Gazy w 2023 r.) oraz globalny kryzys klimatyczny. Każde z tych zjawisk wielokrotnie występowało w dziejach ludzkości, nigdy jednak wspólnie w tak krótkim czasie. Nakładanie się ich ekonomicznych (szerzej gospodarczych) skutków powoduje poszukiwanie przez inwestorów takich możliwości pomnażania kapitału, które będą odporne (w przewidywalnej perspektywie czasu) na te szoki.

Osiągnięciem ludzkości jest wielość odkryć powodujących coraz szybszy przepływ informacji (w tym w szczególności finansowej). Zaczyna to utrudniać ich odbiór i interpretację, wywołując tym samym chaos i trudności w ocenie danych przez inwestora. Z tego też powodu część inwestorów odchodzi od inwestycji w akcje, derywaty i podobnych im metod pomnażania majątku do zaangażowania kapitałów w transakcje średnio- i długoterminowe, obarczone mniejszym ryzykiem, jak np. wykup ziemi rolnej. Ziemia ma te swoiste cechy, jak nieprzemieszczalność, niepomnażalność i niezniszczalność (ta cecha jest dyskusyjna, dotyczy prawidłowego przeznaczenia i użytkowania ziemi rolnej) i jawi się tym samym jako inwestycja odporna na zjawiska inflacyjne i kryzysowe o krótkim i średnim terminie trwania (co do długiego czasu można mieć uzasadnione wątpliwości, wobec nieprzewidywalności szoków, a więc i tego co czeka ludzkość w długiej perspektywie). Pojawiła się zatem interesująca przestrzeń badawcza, dotycząca właśnie przenikania kapitału z gospodarek dojrzałych do niedojrzałych finansowo, mając na uwadze neoliberalne podejście do migracji kapitału i tym samym grabieżcze przenikanie kapitału instytucjonalnego z krajów bogatych na rynek ziemi w krajach ubogich (jako jeden z przejawów finansjalizacji). Wyraźnie widać powiązanie sfery finansowej z realną, mimo, że sam kapitał i jego przeznaczenie ma charakter inwestycyjny.

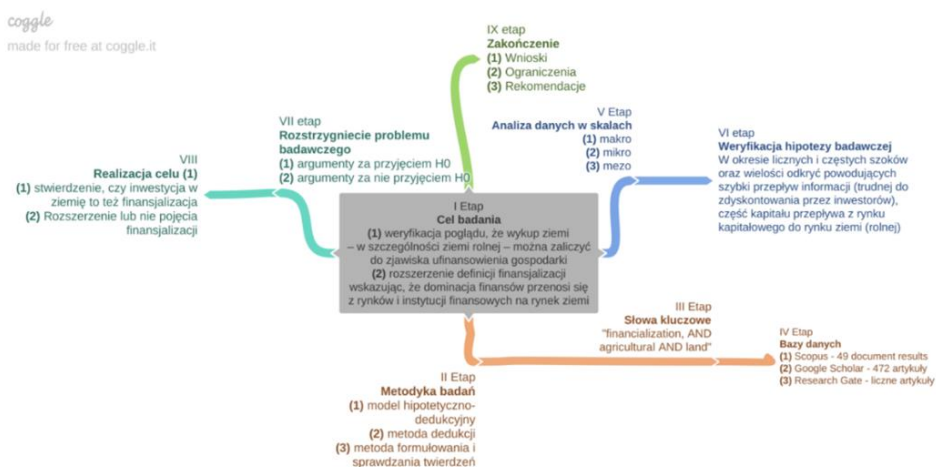
1. METODYKA

Mając na uwadze relatywnie niewielki zakres badań dotyczących finansjalizacji, za cel badań przyjęto (1) weryfikację poglądu, że wykup ziemi – w szczególności ziemi rolnej – można zaliczyć do zjawiska ufinansowania gospodarki; (2) rozszerzenie definicji finansjalizacji wskazując, że dominacja finansów przenosi się z rynków i instytucji finansowych na rynek ziemi, a zatem uznanie, że finansjalizacja to nadal dominacja poszukiwania zysku poprzez inwestycje w aktywa finansowe, jednak część tego zjawiska dotyczy także inwestycji w aktywa rzeczowe, „dotyka” więc w swej istocie sfery realnej.

W procesie badawczym podjęto się weryfikacji hipotezy badawczej: W okresie licznych i częstych szoków oraz wielości odkryć powodujących szybki przepływ informacji (trudnej do zdyskontowania przez inwestorów), część kapitału przepływa z rynku kapitałowego do rynku ziemi (rolnej). Hipoteza zostanie zweryfikowana na podstawie analizy literatury.

Metodykę badań zaprezentowano na rysunku 1, a wzorowano się na metodyce bazującej na publikacjach i statystykach z bazy Scopus podobnie, jak uczynili to Rasva i Jürgenson [Rasva i Jürgenson 2022: 10], uwzględniając w bazie artykuły po słowach kluczowych. Do słów kluczowych zaliczono: „financialization and agricultural and land”, z czego za okres 2012–2023 zidentyfikowano 49 pozycji, w tym 50% artykułów dostępnych było w „open access”. Początkowo poszukiwano opracowań naukowych dotyczących finansjalizacji w ogóle, a także bez określenia ram czasowych badania. Wyrażna skala wzrostu zainteresowania problematyką ufinansowania bez konkretyzacji i skupieniu się na problematyce wykupu ziemi rolnej nastąpiła w 2007 roku (15 pozycji), następnie zwiększała się w 2008 roku (28 opracowań) i znacząco wzrosła w 2009 roku (75 opracowań). W 2023 roku jest to 406 pozycji w bazie Scopus. Ograniczając poszukiwania do zagadnienia finansjalizacji w rolnictwie odnajdujemy zaledwie 15 pozycji, a dodając ograniczenie do czynnika ziemi – 6 dokumentów. W całym okresie rejestracji publikacji w bazie Skopus, zidentyfikowano 3580 pozycji (na dzień 30.09.2023 r., w tym już 3 wydane z datą 2024 r.), w których poruszano tematykę finansjalizacji. Na uwagę zasługuje okres związany z kryzysem finansowym (szerzej gospodarczym, a następnie zadłużenia), kiedy to wyraźnie zwiększyło się zainteresowanie problematyką finansjalizacji, w dużej mierze przypisując temu zjawisku negatywne cechy i wskazując na ufinansowanie jako na przyczynę kryzysu finansowego. W efekcie wykonanych analiz literatury do badań przyjęto czas 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.), pozwalający na uchwycenie jego skutków w badaniach naukowych. Dlaczego podjęto próbę zbadania problematyki kwestii finansjalizacji ziemi rolnej? Nie tylko z powodu tego, że ziemia jest jednym z trzech (lub czterech, zależy od podejścia) podstawowych czynników produkcji. Także dlatego, że od początku bieżącego stulecia (nieco wcześniej także, lecz obecnie na dużą skalę) mówi się o finansjalizacji ziemi rolnej w ujęciu zagarniania/grabieży ziemi (tzw. „land grabbing”). Jest to więc kolejne podejście, w którym negatywnie nacechowuje się zjawisko ufinansowania.

Proces badawczy, który przeprowadzono przygotowując opracowanie, zaprezentowano na rysunku 1. Zawiera on zarówno cel badań, metodykę, sposób weryfikacji hipotezy badawczej, jak i sposób dochodzenia do prawdy naukowej.



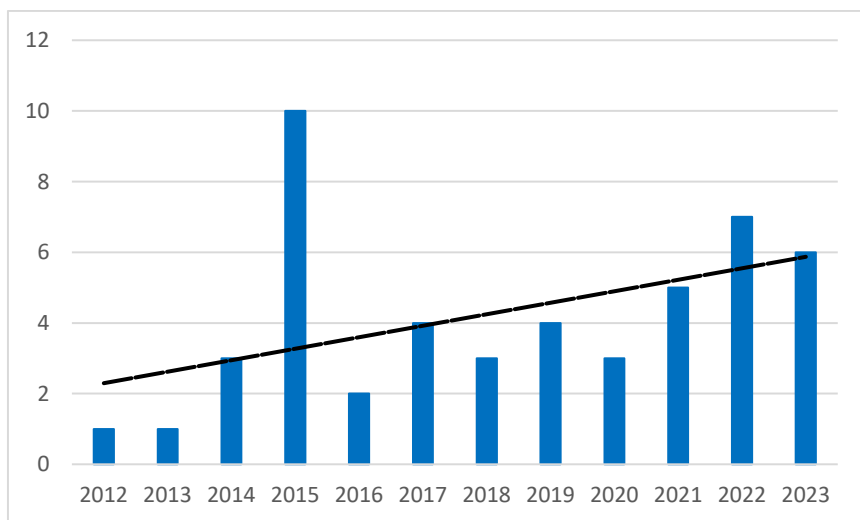
Rysunek 1. Schemat badania

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem narzędzia coggle.

2. WYNIKI BADAŃ

Jednym z narzędzi badawczych jest model hipotetyczno-dedukcyjny. Żeby możliwe było jego zastosowanie, konieczne było przygotowanie zestawienia piśmiennictwa z badanego zakresu. W tym celu, przyjmując słowa kluczowe: „financialization and agricultural and land” dokonano zestawienia liczby publikacji z okresu 2012–2023 (dane pobrano dnia 25.08.2023 r., a następnie zweryfikowano dnia 27.10.2023 r.). Celem takiego postępowania było ustalenie skali publikacji dotyczących finansjalizacji z uwzględnieniem gruntów rolnych i stwierdzenie czy można wnioskować o tym, że finansjalizacja dotyczy również tego dobra o podstawowej dla wyżywienia ludzkości funkcji – produkcji żywności. Ustalono, że od 2012 roku w bazie Scopus dostępna jest informacja o 49 takich publikacjach. Do tego połowa z nich jest w otwartym dostępie. Jest to ważne z tego względu, że występuje wyraźna luka badawcza dotycząca ufinansowania w sferze gruntów (w szczególności rolnych). Mając na uwadze malejącą ilość tego zasobu w odniesieniu do liczby ludności, wypieranie przez kapitał inwestycyjny przedsiębiorców z małych gospodarstw, niesie to ze sobą trudne do odwrócenia skutki. Na rysunku 2 przedstawiono liczbę publikacji w bazie Scopus wygenerowana wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” w latach 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.). Wyraźnie zarysowuje się tendencja rosnącego zainteresowania wśród badaczy tą tematyką. O ile początek minionej dekady (lata 2012–2014), to zaledwie pięć publikacji łączących wątki ufinansowania, rolnictwa

i ziemi, o tyle w 2015 roku nastąpił wyraźny wzrost opublikowanych prac z tego zakresu. Wpłynęła na to trudna gospodarczo sytuacja w świecie, po kryzysie 2007 roku, którego skutki odczuwane były przez kolejną dekadę. W kolejnych latach widoczny jest trend wzrostowy publikacji z zakresu ufinansowania gruntów rolnych, chociaż w znacznej ich części kwestia ta opisywana jest z punktu widzenia grabieży gruntów, wypierania z terenów użytecznych rolniczo lub wydobywczo rodzimej ludności, eksploatacji ziemi i jej zasobów ponad miarę, a także idące za tymi procesami utraty drogocennych przyrodniczo terenów. W mojej opinii zainteresowanie problematyką wykupu i zagospodarowania ziemi będzie rosło i to nie tylko ze względu na rozwój terenów już zurbanizowanych, ale przede wszystkim na pogłębianie się strukturalnych trudności z nadmierną produkcją i marnowaniem żywności w krajach bogatych, a brakiem możliwości zwiększenia dobrobytu, w pierwszym rzędzie w zakresie wyżywienia głodującej ludności (kolejno zapewnienia dostępu do edukacji, dobrej infrastruktury itp.).

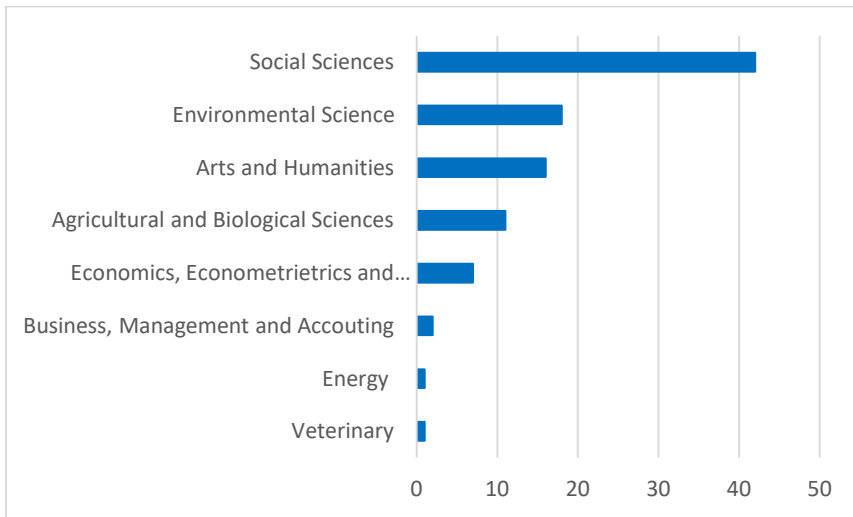


Rys. 2. Liczba publikacji w bazie Scopus wygenerowana wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” w latach 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.)

Źródło: opracowanie własne.

Na rysunku 3 zebrano informacje jaki był udział publikacji w bazie Scopus wygenerowanych wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” i obszaru tematycznego w latach 2012–2023. „Liderem” jest obszar nauk społecznych, co pozwala na potwierdzenie spostrzeżeń związanych z głównymi kierunkami rozwoju piśmiennictwa z zakresu ufinansowania gruntów rolnych.

Mniejszy udział (choć również znaczący) miały publikacje wpisujące się w nauki o środowisku oraz sztuki i nauk humanistycznych. Są to trzy grupy obszarów tematycznych, w których publikowane są opracowania uwzględniające te problemy, które właśnie dotyczą procesu ufinansowania ziemi rolnej, ale także stawiają w centrum zagadnienia człowieka i jego potrzeby, a także problemy. Całości dopełniają czasopisma dotyczące kwestii rolnictwa i nauk biologicznych, a także ekonomii, ekonometrii, finansów, biznesu, zarządzania i rachunkowości. Marginalny udział mają publikacje podejmujące tematykę energii i weterynarii.

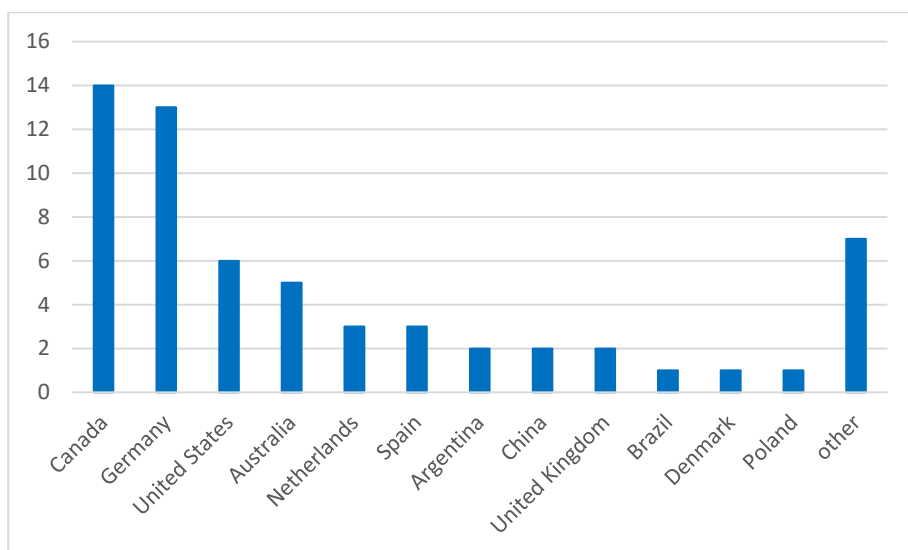


Rys. 3. Udział publikacji w bazie Scopus wygenerowanych wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” i obszaru tematycznego w latach 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.). Najwięcej publikacji

Źródło: opracowanie własne.

Interesujące jest także miejsce wydania publikacji. Na rysunku 4 przedstawiono liczbę artykułów w bazie Scopus wygenerowaną wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” oraz kraju/terytorium publikacji w latach 2012–2023. Większość publikacji dotyczyła krajów, których kwestia ufinansowania ziemi rolnej rozpatrywana jest ze względu na rozległe niezagospodarowane zasoby: Kanady, części Stanów Zjednoczonych oraz Australii, a także tych krajów, w których ilość niewykorzystanej ziemi rolnej jest niewielka, w tym Niemiec, Niderlandów czy Hiszpanii. Zastanawia to, że badania dotyczące Polski, to tylko jedno opracowanie, a przecież to w tym kraju kwestia wielu drobnych gospodarstw rolnych, zachowania regionalnej kultury, zwyczajów, czy w końcu

dobrobytu społeczeństwa jest w przestrzeni publicznej często dyskutowana. Nie ma to jednak szerokiego odzwierciedlenia w wynikach badań (w szczególności mając na uwadze ufinansowanie ziemi rolnej). Pozostaje zatem luka badawcza, która wymaga zgłębienia, w tym w kontekście bezpieczeństwa żywnościowego ludności, o którym pisał J. Wilkin twierdząc, że „Zdominowanie ekonomii przez teorie rynków nie pozwala dobrze przez nią wyjaśnić rozwoju rolnictwa i zachowania gospodarstw rolnych, zwłaszcza w krajach słabiej rozwiniętych, ale też i w przypadku dużej części rolnictwa krajów wysoko rozwiniętych” [Wilkin 2007: 16]. Stwierdzenie Wilkina sprzed 16 lat nadal pozostaje aktualne.



Rys. 4. Liczba publikacji w bazie Scopus wygenerowana wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” oraz kraju publikacji w latach 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.)

Źródło: opracowanie własne.

W poszukiwaniu prawdy naukowej kluczowe wydaje się uhonorowanie dorobku badaczy podejmujących problematykę ufinansowania ziemi rolnej. Na rysunku 5 przedstawiono nazwiska osób, które w latach 2012–2023 najczęściej podejmowały tę tematykę. Nie podejmuję się w tym miejscu wskazać, dorobek którego z naukowców jest najważniejszy. W mojej ocenie, badania wszystkich zajmujących się trudną tematyką ufinansowania ziemi rolnej są bardzo ważne i zainicjowały obszar analiz, który dotychczas pozostawał niepodejmowany. Warto wskazać, że we wszystkich opracowaniach pojawiają się wątki dotyczące wpływu neoliberalizmu na ułatwienie międzynarodowego przepływu kapitału

finansowego w celu zakupu ziemi rolnej, wpływu wykupu ziemi na dobrostan mieszkańców (a w wielu wypadkach pogorszenie się ich sytuacji życiowej), zagrabiania ziemi rolnej i nadmiernej jej eksploatacji poprzez intensywną uprawę lub nadmierne wydobycie surowców. Można więc usystematyzować podejmowaną tematykę w następujący sposób:

(1) Zakup gruntów w celu waloryzacji kapitału:

(1.1) uprawa ziemi rolnej (powiązanie ze sferą realną, produkcyjną) np. Fairbairn [Fairbairn 2014: 779],

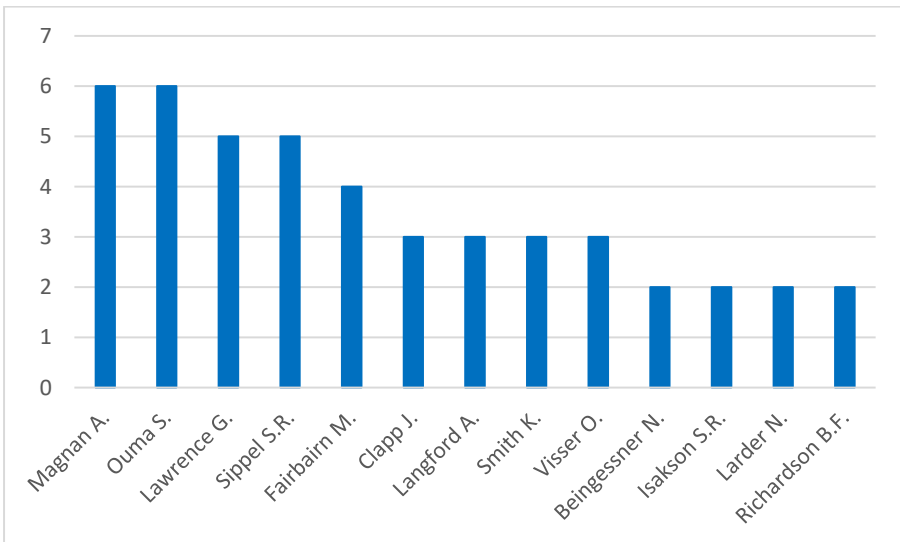
(1.2) utrzymanie ziemi bez produkcji, zakupy na dużą skalę Clapp [Clapp 2014: 798],

(1.3) zakup ziemi w celu budowy dróg, sklepów, szkół itp., rozwój gospodarczy regionów peryferyjnych Langford, Smith i Lawrence [Langford i in. 2020: 7],

(2) Zawłaszczenie gruntów w celu gospodarki grabieżczej:

(2.1) uprawa ziemi bez zachowania zasad właściwego jej zagospodarowania GRAIN [GRAIN 2021, 2023],

(2.2) zagospodarowanie ziemi bez ochrony środowiska, np. grabieżcze wydobycie surowców Garcia-Arias, Cibils, Costantino, Fernandes i Fernández-Huerga [Garcia-Arias i in. 2021: 19; GRAIN 2021, 2023].



Rys. 5. Liczba publikacji w bazie Scopus wygenerowana wg słów kluczowych „financialization and agricultural and land” oraz autorów w latach 2012–2023 (dane na dzień 25.08.2023 r.)

Źródło: opracowanie własne.

Jak ważna jest tematyka ufinansowania ziemi rolnej można rozważyć przez pryzmat czasopism, w których publikowane są artykuły z tego zakresu. Należą do nich (1) *Journal of Peasant Studies* – 7 publikacji; (2) *Journal of Agrarian Change* – 6 publikacji; (3) *Agriculture and Human Values* – 5 publikacji; (4) *Journal of Rural Studies* – 4 publikacje i (5) *Dialogues in Human Geography* – 3 publikacje.

3. FINANSJALIZACJA – IDEA I EWOLUCJA KONCEPCJI, POWRÓT DO KORZENI (?)

Jak zauważa Ratajczak – „w szerokim znaczeniu finansjalizacja to proces swoistej autonomizacji sfery finansowej w relacji do sfery realnej, a nawet uzyskiwania nadrzędności tej pierwszej w stosunku do drugiej” [Ratajczak 2017: 7]. Finansjalizacja, w najprostszym ujęciu, to działalność finansowa umożliwiająca pozyskanie korzyści finansowych bez odniesienia do sfery realnej. Początkowo wydawało się, że takie ujęcie ufinansowania jest wystarczające. Począwszy od liberalizacji przepisów, w tym dotyczących obrotu gruntami rolnymi, w drugiej połowie XX w. – w krajach o dużych zasobach niezagospodarowanej ziemi – wpłynęło na zmianę paradygmatu. Okazało się bowiem, że ziemia, jako czynnik produkcji o swoistych cechach: nieprzemieszczalności, niezniszczalności i niepomnażalności, stała się dobrem, na zakup, którego zaczęto kierować wolny kapitał. Stało się tak między innymi z tego powodu, że kryzys finansowy obnażył słabość zabezpieczeń rynków finansowych przed zjawiskami kryzysowymi, a co za tym idzie, utratą wartości zgromadzonego w ten sposób pieniądza. Zaczęto wracać do zaangażowania kapitału w ziemię (głównie w ziemię rolną), gdyż jest to zasób, który nie poddaje się zjawiskom inflacyjnym. Jeżeli ziemia jest wykorzystywana zgodnie z jej przeznaczeniem, daje owoce w postaci bogatych plonów, żywności dla ludzi i zwierząt, czy też stanowi bufor oczyszczający planetę (lasy). Wartość zaangażowanego w ten sposób kapitału pozostaje zabezpieczona lub zwiększa się, a dodatkowo pojawiają się efekty wynikające z (często) produkcyjnego charakteru ziemi.

Świadomość znaczenia ziemi (w finansach) i związanej z nią działalności rolniczej zaznaczona została już od 1923 roku, kiedy to obowiązywała codzienna sprawozdawczość handlarzy na targowiskach. Amerykańska ustawa o giełdzie towarowej z 1936 roku dała federalnym organom regulacyjnym uprawnienia do ustalania „limitów pozycji” dla tych handlowców, których uznano za „niekomercyjnych”. Do tej grupy zaliczono te osoby, które nie były zaangażowane w biznesową stronę obrotu towarowego, a więc rolników, operatorów elewatorów zbożowych, firmy towarowe i przetwórców żywności [Clapp 2014: 802].

„Teoretyczne badania nad finansjalizacją charakteryzują się zróżnicowaną taksonomią. Epstein dzieli tę literaturę na trzy kategorie. Pierwsza skupia się na wyjaśnieniu definicji finansjalizacji w celu ustalenia, czy jest to nowy etap

finansjalizacji, rozwój kapitalistyczny lub nowy reżim akumulacji. Drugi skupia się na finansjalizacji inwestycji produkcyjnych, wynagrodzeń, dystrybucji i kryzysów. Wreszcie, trzecia kategoria, bardziej zorientowana na politykę, ma na celu określenie, czym są polityki konieczne, aby ograniczyć skutki finansjalizacji i zwiększyć przestrzeń polityczną dla postępowości polityk makroekonomicznych” [Garcia-Arias i in. 2021: 4]. Badania dotyczące finansjalizacji ziemi wpisują się zarówno w pierwszą, drugą, jak również częściowo w trzecią kategorię. Mimo, że Epstein wydziela integralne grupy badań dotyczących finansjalizacji, to jednak w artykule zastosowano podejście unifikujące i rozważania dotyczące ufinansowania ziemi obejmują wszystkie trzy obszary.

Bez wątplenia, czynnikiem wyzwalamującym finansjalizację ziemi rolnej był kryzys finansowy 2007/2008 i jego długotrwałe skutki gospodarcze, w tym w gospodarce rolno-żywnościowej Patel [2013: 36], Fairbairn [2014: 777], podobnie Gołębiowski i Szczepankowski [2015: 198] oraz Desmarais i in. [2017: 151]. W dobie poszukiwania nowych kierunków migracji kapitału, szczególnie z rynku finansowego w trakcie i po kryzysie 2007/2008 (kolejno kryzysu gospodarczego i kryzysu zadłużeniowego por. [Mączyńska i Pysz 2013: 10]), coraz bardziej popularnym kierunkiem jego zaangażowania stała się ziemia (przede wszystkim – chociaż nie tylko – rolna). W krajach, w których zjawisko to wystąpiło na dużą skalę (np. w Kanadzie), niektóre elementy polityki (np. płatności dla rolników za praktyki środowiskowe) włączono do unowocześnionych ram federalnej polityki rolnej. Zwraca się jednak uwagę na to, że działania te pozostają fragmentaryczne, a znaczna część środków finansowych przekazywana jest w celu utrzymania „społecznej licencji” sektora na prowadzenie działalności rolniczej. Podejmowane działania mają na celu utrzymanie zaufania konsumentów do systemu żywnościowego poprzez „public relations”. Kanadyjskie organizacje zajmujące się ochroną przyrody, w tym Nature Conservancy of Canada i Ducks Unlimited Canada, są ważnymi graczami na rynku gruntów rolnych na preiach. Dodatkowo zarówno rolnicy, jak i hodowcy podejmujący decyzje biznesowe dotyczące zarządzania gruntami muszą uwzględniać wielu interesariuszy [Beingessne i in. 2023: 640]. Pojawia się więc kapitał, który można zainwestować w ziemię rolną i produkty rolne, jednak wzrost zjawiska finansjalizacji w globalnym systemie żywnościowym powoduje, że (1) zwiększa się liczba podmiotów zaangażowanych w globalne łańcuchy towarów rolno-spożywczych, (2) wyodrębnia się żywność z jej fizycznej postaci w bardzo złożone instrumenty pochodne na towary rolne, które są trudne do zrozumienia dla wszystkich oprócz doświadczonych inwestorów. Tym samym pojawiają się nowe formy instrumentów finansowych, które umożliwiają zarobek graczom na rynkach towarowych, „odrealniając” w ten sposób jak najbardziej realnie wytworzoną żywność [Clapp 2014: 798].

Wskazana przez Clapp rola podmiotów finansowych, jaką odgrywają w systemie żywnościowym, utrudniając powiązanie ich ze społecznymi i ekologicznymi konsekwencjami inwestycji finansowych w terenie, to bez wątpienia ufinansowanie produktów rolnych. Finansowe instrumenty pochodne, których wartość czerpie ze zmian w indeksie śledzącym ceny towarów, gruntów rolnych i akcji firm z branży rolno-spożywczej, są znaczącymi formami inwestycji finansowych w tym sektorze i cieszą się popularnością wśród spekulantów. Te inwestycje finansowe z kolei wpływają na ceny żywności i zapewniają przedsiębiorstwom kapitał na inwestycje w sektorze produkcyjnym. Do ubocznych, negatywnych skutków takich działań należą wyższe i bardziej niestabilne ceny żywności. Dodatkowo pojawia się szereg problemów środowiskowych i społecznych związanych z zakupami gruntów rolnych na dużą skalę [Clapp 2014: 798]. „Uwolnienie rynku” poprzez liberalizację przepisów ułatwiło więc wejście na rynek ziemi kapitału zagranicznego, głównie zachodniego (w tym wychodzącego z rynków finansowych, czy rynków towarowych), doprowadziło jednocześnie do „odrealnienia” przynajmniej części transakcji, które dotyczą tego rynku. Bardziej realną (niezależną od spekulacji) wartość ma bez wątpienia ziemia. O ile jest to pozytywna dla inwestorów – w literaturze określaną jako kapitał zagraniczny (głównie zachodni), podmioty finansowe, inwestorzy instytucjonalni – strona ulokowania kapitału, to nie oznacza jednak, że ufinansowanie ziemi nie ma negatywnych skutków.

„Finansjalizacja jest zarówno kontynuacją, jak i pogłębieniem neoliberalnej restrukturyzacji rolnictwa” [Desmarais i in. 2017: 151]. Podobnie twierdzi Sippel i in., wskazując, że podejście neoliberalne spowodowało większe zainteresowanie podmiotów finansowych inwestowaniem w grunty rolne [Sippel i in. 2017: 253]. Liberalizacja przepisów dotycząca inwestycji w grunty rolne stworzyła nowe warunki do ich zakupu, a wzmożona aktywność finansowa w sektorze gruntów i towarów rolnych, prawdopodobnie utrzyma się nawet w obliczu zmniejszenia spekulacyjnego zainteresowania żywnością i gruntami rolnymi. Niedawna finansjalizacja sektora (migracja kapitału z rynków finansowych do ziemi rolnej – JFD) w istotny sposób zmieniła normy, praktyki i otoczenie instytucjonalne. Jak wynika z badań Clapp, Ryan i Oane, nowe formy tworzenia aktywów i praktyki finansowe stają się coraz bardziej powszechne i normalizowane bez wprowadzenia ścisłych kontroli regulacyjnych, które zabezpieczyłyby przed związanymi z nimi kosztami społecznymi i środowiskowymi. W tej sytuacji prawdopodobne jest stwarzanie warunków pod przyszłe, dalsze inwestycje podmiotów finansowych w tym sektorze [Clapp i in. 2017: 182]. Przeprowadzone przez Beingessne i in. badania dowiodły, że pojawiają się wątpliwości w sytuacji wykupu gruntów rolnych przez inwestorów instytucjonalnych. Mimo wsparcia instytucjonalnego, pojawiły się także kontrowersje w zakresie przepisów dotyczących własności gruntów rolnych [Beingessne i in. 2023: 649]. Podobne, chociaż bardziej radykalne

wnioski sformułowane zostały przez Desmaris, Qualman, Magna i Wiebe. Stwierdzili oni, że „(...) zawłaszczanie ziemi jest zjawiskiem światowym (...). Tendencje te stały się bodźcem do debaty publicznej na temat finansjalizacji gruntów rolnych. W miarę, jak krajowi i zagraniczni inwestorzy przejmują nieruchomości rolne, społeczność rolnicza, sektor finansowy, rządy i zainteresowane społeczeństwo zastanawiają się, w jaki sposób należy regulować własność gruntów rolnych i w czyim interesie” [Desmaris i in. 2017: 149–150]. W piśmiennictwie naukowym zestawia się ze sobą pojęcia „finansjalizacja” i „land grabbing”, m.in. Patel [2013: 44]; Oliveira i in. [2021: 329]; GRAIN [2021, 2023]. „Land grabbing” pojawia się w kontekście wzmożonego zakupu ziemi rolnej na skutek zwiększenia swobody zakupu gruntów rolnych przez kapitał zagraniczny [Patel 2013: 44]. Wskazuje się również, że rosnące zainteresowanie inwestorów zagranicznych kupnem lub dzierżawą gruntów rolnych na całym świecie (szczególnie w Afryce, Azji Południowo-Wschodniej i Europie Wschodniej) budzi kontrowersje i jest finansjalizacją systemu żywnościowego. GRAIN (międzynarodowa organizacja społeczeństwa obywatelskiego) definiuje to zjawisko jako „globalna grabież”. zawłaszczanie ziemi” [Magnan 2012: 168], por. np. [GRAIN 2021, 2023]. Patrząc przez pryzmat publikowanych przez tę organizację informacji wynika, że w wielu regionach świata, konieczne jest większe sformalizowanie zakupu ziemi, ze szczególnym uwzględnieniem jej mieszkańców i użytkowników. Zbyt często bowiem, pojawiają się akty grabieży ziemi jej rdzennymi mieszkańcami, czy też intensywnej eksploatacji złóż, niosącej zniszczenia kultur roślinnych, wymuszania migracji rdzennej ludności i zwierząt. Daje to bez wątpienia pole do dalszych badań i analiz, a także uważności w kwestii finansjalizacji ziemi rolnej. Przyjmując tezę, że inwestowanie kapitału w ziemię (w tym w szczególności rolną) przez inwestorów instytucjonalnych (nie tylko) jest przejawem finansjalizacji, należy przytoczyć opinię Ratajczaka, że „Nawet jednak już na obecnym etapie analiz zasadne wydaje się uznanie, że finansyzacja i jej konsekwencje powinny być uwzględniane w badaniach naukowych jako jeden z elementów szerszych zmian we współczesnej ekonomii” [Ratajczak 2009: 114].

Jak wynika z badań Fairbairn na przełomie XIX i XX większość inwestorów instytucjonalnych uznawała grunty rolne (generalnie inwestycje w rolnictwo) za nieatrakcyjne w porównaniu ze znacznie wyższymi zwrotami, jakie można było uzyskać na rynkach finansowych [Fairbairn 2014: 777]. Przypadek gruntów rolnych jest interesujący, ponieważ nie zawsze łatwo jest dostrzec proponowane rozróżnienie między „produkcyjnymi” i „finansowymi” źródłami „zysku”. Ziemia odgrywa dwie różne role gospodarcze: jest niezbędnym czynnikiem produkcji, ale działa również jako rezerwa wartości i biernie tworzy bogactwo [Fairbairn 2014: 779].

Jak wynika z badań Franc-Dąbrowskiej w pierwotnej postaci finansjalizacja identyfikowana była z rozwojem rynków finansowych. Po kryzysie finansowym

zapoczątkowanym pod koniec pierwszej dekady XXI w., w kolejnym okresie można mówić o ewolucji koncepcji finansjalizacji. Inwestorzy poszukując nowych możliwości wzrostu zysku z zaangażowanego kapitału, przenoszą go w takie zastosowania, jak rynek kruszców, czy surowców rolnych, a także rynek ziemi (w tym szczególnie ziemi rolnej). Taka dywersyfikacja inwestycji jest racjonalna, a dodatkowo ogranicza poziom ryzyka związanego ze zjawiskiem ufinansowania [Franc-Dąbrowska 2019: 678]. Jest to zbieżne z poglądami Fairbairn i stwierdzeniem, że obecna fala inwestycji w pola uprawne łączy w sobie odnowione zainteresowanie produktywnymi, realnymi aktywami z zasadniczym przywiązaniem do logiki finansjalizacji. Chociaż właściwości finansowe gruntów rolnych zawsze przyciągały spekulantów, finansjalizacja gospodarki światowej od lat 70. XX w. otworzyła nowe możliwości włączenia gruntów rolnych do obiegów finansowych. Te nowe inwestycje w grunty rolne są realizowane w sposób, który priorytetowo traktuje zyski kapitałowe i inne zyski finansowe, ale niekoniecznie jest oddzielony od produkcyjnego wykorzystania [Fairbairn 2014: 779]. Tutaj pojawia się zatem wątek traktowania finansjalizacji w szerszym kontekście, niż to było dotychczas. Ufinansowanie w swojej istocie poszerzone zostało poza źródłami pozyskiwania zysku z działalności finansowej, spekulacji na rynkach towarowych o te efekty finansowe, które można wygenerować z inwestycji w ziemię rolną. Podejście to ma nie tylko charakter zabezpieczenia kapitału, ale również połączenia sfery finansowej z realną w tych sytuacjach, kiedy ziemia rolna jest wykorzystywana jako miejsce produkcji, czy usługowo. W mojej opinii powoduje to symboliczny „powrót do korzeni ludzkości”. Turbulentne, nieprzewidywalne otoczenie, zmusza inwestorów do poszukiwania takich możliwości lokaty kapitału, które będą dawały stabilność i bezpieczeństwo zainwestowanym środkom. Kwestią problematyczną pozostają skutki tych inwestycji. Dla inwestorów takim buforem bezpieczeństwa zabezpieczenia kapitału, o dodatkowych możliwościach wszechstronnego wykorzystania bez wątpienia jest ziemia rolna.

W krajach Ameryki Łacińskiej od końca lat 70. XX w. neoliberalna polityka umożliwiła utworzenie rynków gruntów, na których wcześniej ich nie było, wejście kapitału zagranicznego bez barier. Efektem tych działań była koncentracja i zagraniczna własność ziemi [Garcia-Arias i in. 2021: 11]. Garcia-Arias i in. podkreślają, że wszystkie zarejestrowane operacje wykupu ziemi mają ogólny cel ukierunkowany na waloryzację kapitału. Wskazuje to na poszukiwanie wielu możliwości inwestowania kapitału. Stwierdzają także, że w latach 90. nabywanie gruntów wiązało się wyłącznie z produkcją zorientowaną na rynek, a zatem były to cele: produkcja rolna w większym stopniu, ochrona środowiska i turystyka (szczególnie w okresie niższych cen gruntów). Po dewaluacji w 2002 roku i wzroście pozycji niektórych krajów na światowej scenie kapitalistycznej (takich, jak Chiny i Indie) zmienił się powód, dla którego nabywano grunty. Podwojono po-

wierzchnię gruntów pod produkcję rolną, zwiększono skalę przejmowania gruntów pod działalność wydobywczą. Pojawił się także nowy cel: kontrola gruntów w celu zagwarantowania dostaw surowców i artykułów spożywczych do krajów-inwestorów [Garcia-Arias i in. 2021: 19]. Ameryka przyniosła daleko idące przemiany i zgubne skutki dla sektora. Krótkoterminowa perspektywa inwestowania – typowa dla finansjalizacji i sekurytyzacji procesów – koncentruje się na uzyskaniu i maksymalizacji zysków dla inwestorów (w porównaniu z alternatywnymi inwestycjami). Dodatkowo względy społeczne spowodowały wyparcie bardziej tradycyjnych upraw na rzecz upraw transgenicznych, upraw bezorkowych i intensywnych w stosowaniu herbicydów „upraw elastycznych” – soi, kukurydzy, oleju palmowego, trzciny cukrowej. To podejście zwiększa skalę megafuzji, aby realizować cele w efekcie korzyści skali i redukcji kosztów. Zwiększyło się utowarowienie gruntów, a także zwiększono wysiedlanie drobnych rolników i producentów rolnych [Garcia-Arias et al. 2021: 31]. Zasadniczo, autorzy stoją na stanowisku, że finansjalizacja gruntów rolnych związana jest z ich grabieżą przez właścicieli kapitału inwestorskiego spoza Ameryki Łacińskiej. Jeżeli odłożyć kontekst grabieżczego podejścia do zakupu ziemi rolnej, potwierdza się teza, że ufinansowanie ma nie tylko charakter inwestycji finansowych, ale również powiązanie kapitału ze sferą realną, produkcyjną. Podobne procesy, chociaż o mniejszym negatywnym nacechowaniu miały miejsce w Australii, gdzie inwestorzy wykupywali ziemię nadającą się do uprawy, a obszarem niezagospodarowanym był ten, na którym nie mogła być ona uprawiana. Ten obszar mógł podlegać transakcjom kupna – sprzedaży w innym celu (np. przekonanie kupującego o możliwości wydobycia złota) [Langford i in. 2020: 6]. Zasadniczo jednak kapitał zainwestowany w ziemię (szczególnie na terenach Aborygenów) traktuje się jako kapitał rozwojowy, który pomoże w rozbudowie sieci dróg, tworzeniu nowych miejsc pracy i wpłynie na wzrost gospodarczy [Langford i in. 2020: 7]. W tym wypadku również wyraźnie widoczne jest powiązanie finansowego kapitału ze sferą realną i kapitałem społecznym.

Literatura dotycząca finansjalizacji ziemi pojawiła się stosunkowo niedawno i wyróżniono w niej z inwestycji w ziemię dwie formuły (1) negatywnie nacechowaną „zawłaszczanie ziemi” (2) i tę o pozytywnym ujęciu „wykup ziemi na własność” (por. np. [Larder i in. 2015: 592]). Kwestie wejścia inwestorów z kapitałem na rynek ziemi rolnej – a w uszczegółowieniu – pozostający we własności gospodarstw rodzinnych rynek zbóż poruszył Magnan. Wskazał on na wejście kapitalistów na ten obszar, co spowodowało przywłaszczenie kluczowych ogniw w „łańcuchu pokarmowym”. Stwierdził on, że przeobrażenia, które objęły rolnictwo są bardzo duże (rozwój technologii, skali produkcji), jednak paradoksalnie jest to prawdopodobnie jedyny sektor, w którym dominuje prywatna, niezależna własność rodzinna [Magnan 2012: 161]. Magnan wskazuje na ważną cechę osób

z gospodarstw rodzinnych, czyli na wielozawodowość, co staje się normą w rolnictwie kanadyjskim [Magnan 2012: 163], a także polskim [Drejerska 2018]. Idąc tym tropem można zasugerować zmianę paradygmatu w zakresie finansjalizacji i uznać, że zjawisko to dotyczy również ziemi rolnej.

W mojej ocenie, niezależnie od słuszności argumentacji Magnan 2012, GRAIN 2023, czy innych autorów, wskazującej na adekwatność powiązania inwestycji w ziemię w celu zawłaszczania gruntów i ich rabunkowej eksploatacji, należy mieć na uwadze, że finansjalizacja ziemi rolnej niesie też pozytywne skutki. Tam, gdzie umożliwia ona lokalne zwiększenie produkcji i wyżywienie głodującej dotychczas ludności – chociażby z powodu nieoptymalności transportu nadwyżek żywności między kontynentami albo na znaczne odległości jest to zjawisko pozytywne. Również tam, gdzie finansjalizacja umożliwia poprawę szlaków komunikacyjnych zarówno dla ludzi, jak i zwierzyny zamieszkującej okoliczne tereny, należy uznać, że jest to pozytywne zjawisko. Podobnie rzecz ma się w sytuacji, gdy napływ kapitału inwestycyjnego do rolnictwa umożliwia rozbudowę szkół, tworzenie nowych miejsc pracy, poprawę dobrobytu mieszkańców, bez obniżenia jakości środowiska, również w tym ujęciu, finansjalizacja jest pozytywnym zjawiskiem.

Pozytywne podejście do ufinansowania gospodarki rolno-żywnościowej prezentują Isakson, Clapp i Stephens wskazując, że inwestycje w ziemię rolną zwiększyły bezpieczeństwo żywności, w szczególności najbardziej ubogim i marginalizowanym grupom społecznym [Isakson i in. 2023: 202]. Jednocześnie autorzy wskazują na ważny problem pogłębiania się nierówności w systemie żywnościowym, które prowadzą do poprawy sytuacji jednych populacji, a osłabiając inne [Isakson i in. 2023: 203]. Jednocześnie z ich badań wynika, że kryzys na rynku towarów żywnościowych datowany jest na lata 2007–2012, a wynika ze znacznego wzrostu spekulacji, wywołując kryzys cen żywności [Isakson i in. 2023: 207]. Ouma wskazuje dla ziemi pojęcie „kapitału naturalnego” [Ouma 2020: 6], co również należy wiązać z finansjalizacją ziemi, jako naturalnym zjawiskiem angażowania środków finansowych w grunty.

Ważne w procesie zrównoważonego ufinansowania ziemi jest podejście P. Dembińskiego, wypowiedziane na Konferencji Katedr Finansów w 2023 roku: „Doing well WHILE doing good” [Dembinski 2023]. To bez wątpienia przesłanie, które powinno być uwzględniane w procesie podejmowania inwestycji kapitału w ziemię. Dałoby to możliwość i szansę odejścia od negatywnego postrzegania finansjalizacji. A przede wszystkim dałoby to możliwość dzięki ufinansowaniu ziemi rolnej na realizację korzyści inwestorów z jednoczesnym poszanowaniem ludności i środowiska, w którym te inwestycje się odbywają. Podejście Dembińskiego umożliwia postrzeganie finansjalizacji przez pryzmat działań pozytywnych, o dobrych dla społeczeństwa i gospodarki rolno-żywnościowej skutkach. W to podejście wpisują się badania Deininger i in., a niezwykle wymownym

jest sformułowanie „(...) że nie ma powodu porzucać modelu rolnictwa drobno-rolnego jako głównego filaru ograniczania ubóstwa”, a wsparcie lokalnej społeczności może pomóc w uwolnieniu potencjału tkwiącego w tych gospodarstwach [Deininger i in. 2011: 42–43].

Zasadniczo Rasva i Jürgenson podają podobne zależności, jak inni badacze ufinansowania gruntów rolnych, wskazując na Zielony Ład oraz konieczność zapewnienia równowagi żywnościowej w świecie, czemu służyć ma zmniejszanie liczby gospodarstw rolnych z jednoczesnym zwiększaniem ich wielkości. Autorzy podkreślają konieczność zachowania produkcji w małych gospodarstwach rolnych, bo tylko takie podejście może dać szansę na zrównoważony rozwój [Rasva i Jürgenson 2022: 1–13]. Podobnie twierdził Wilkin wskazując, że konieczne jest harmonijne powiązanie gospodarczych, społecznych i przyrodniczych aspektów rozwoju z potrzebami pokoleń obecnych i przyszłych. Był on orędownikiem respektowania zasad zrównoważonego rozwoju w rolnictwie, które intensywnie korzysta z zasobów przyrody i oddziałuje na systemy ekologiczne, kształtuje tkankę społeczno-kulturową obszarów wiejskich [Wilkin† 2007: 2–3].

PODSUMOWANIE I WKŁAD BADAWCZY

Literatura dotycząca finansjalizacji ziemi jest mało liczna, jednak pojawia się coraz więcej pozycji o tej tematyce. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, że dotychczasowe definiowanie finansjalizacji jest zbyt wąskie. Mając na uwadze kryzys finansowy pierwszej dekady XXI w. i jego skutki, kryzys klimatyczny, pandemiczny, konfliktów zbrojnych należy wskazać, że zjawiska te nigdy nie występowały wspólnie w tak krótkim czasie. Dodatkowo rosnąca skala odkryć, które powodują coraz szybszy przepływ informacji (w tym szczególnie finansowy) zaczyna utrudniać ich odbiór i interpretację. Z tego też powodu część inwestorów odchodzi od inwestycji w akcje i tego sposobu pomnażania majątku do zaangażowania kapitałów w transakcje o dłuższym okresie zwrotu i obciążone mniejszym ryzykiem, jak wykup ziemi rolnej. Ziemia ma te swoiste cechy, jak nieprzemieszczalność, niepomnażalność i niezniszczalność, jest więc inwestycją odporną na zjawiska inflacyjne i kryzysowe o krótkim i średnim terminie trwania. Wraz ze wzrostem skali i tempa powstawania instrumentów finansowych, coraz szybszego przepływu informacji finansowej oraz wzrostu rozległości merytorycznej i skomplikowania przepisów regulujących transakcje finansowe, ufinansowanie gospodarki należy poszerzyć o zaangażowanie kapitału w ziemię – w szczególności, chociaż nie tylko – rolną. Konkludując można wydzielić różne podejścia do finansjalizacji:

- (1) Ufinansowanie gospodarki należy poszerzyć o zaangażowanie kapitału w ziemię – w szczególności, chociaż nie tylko – rolną;

- (2) Ufinansowanie ziemi rolnej ma dwa oblicza:
 - 1) jest pozytywnym zjawiskiem, kiedy dotyczy zakupu inwestycyjnego średnio- lub długookresowego z zastrzeżeniem utrzymania ziemi w niezmienionym (niepogorszone) lub ulepszonym stanie; umożliwia rozwój społeczno-gospodarczy (np. za sprawą inwestycji w drogi, edukację itp.); pozawala na produkcję żywności na terenach, gdzie jej brakuje, budowę tkanki społecznej na nowych terenach wykorzystywanych rolniczo,
 - 2) jest negatywnym zjawiskiem, kiedy dotyczy zakupu ziemi o charakterze zawłaszczania i grabieży (wypieranie rdzennej ludności prowadzące do zmniejszenia ich dobrostanu, uprawa prowadząca do pogorszenia jakości ziemi, wydobywanie surowców pogarszające warunki środowiska naturalnego, eksploatacja rabunkowa ziemi itp.).
- (3) Odpowiadając na pytanie zawarte w tytule opracowania stwierdzam, że ufinansowanie ziemi rolnej jest współczesnym przejawem finansjalizacji, a jednocześnie łączy kapitał inwestorów ze sferą realną, tym samym wracając (na ten moment częściowo?) do korzeni ludzkości.

OGRANICZENIA I REKOMENDACJE

(1) Badania zostały przeprowadzone na ograniczonej liczbie pozycji literatury i wymagają dalszego pogłębiania. (2) Dotyczą one głównie rynków Unii Europejskiej i Ameryki Północnej, nie pozwalają, więc na uogólnienie zaproponowanego podejścia do finansjalizacji. (3) Przewiduje się, że podobne zależności występują w szybko rozwijających się krajach, pomnażających bogactwo swoje i swoich obywateli; w tych wypadkach możliwe jest występowanie zawłaszczania i grabieży ziemi oraz jej zasobów. Pogląd ten wymaga jednak weryfikacji.

FINANSOWANIE

Subwencja.

DEKLARACJA AUTORÓW

Autorzy zgłaszają brak konfliktu interesów.

BIBLIOGRAFIA

- Beingessne, N., Magnan, A. and Wendimu, M. (2023). “Land imaginaries” in Western Canada: (Financial neoliberalism, agrarianism, and the contemporary politics of agricultural land. *Politics and Space*, vol. 41(4), pp. 637–655, <https://doi.org/10.1177/23996544221144168>
- Clapp, J. (2014). Financialization, distance and global food politics. *The Journal of Peasant Studies*, vol. 41(5), pp. 797–814, <https://doi.org/10.1080/03066150.2013.875536>
- Clapp, J., Isakson, S.R. and Visser, O. (2017). The complex dynamics of agriculture as a financial asset: introduction to symposium. *Agric Hum Values*, vol. 34, pp. 179–183, <https://doi.org/10.1007/s10460-016-9682-7>
- Debinski, P. (2023). *Prezentacja z wystąpienia podczas sesji plenarnej na Konferencji Katedr Finansów*. Poznań.
- Deininger, K., Byerlee, D., Lindsay, J., Norton, A., Selod, H. and Stickler, M. (2011). Rising Global Interest in Farmland: Can it Yield Sustainable and Equitable Benefits? *World Bank*, <http://hdl.handle.net/10986/2263> License: CC BY 3.0 IGO.
- Desmarais, A.A., Qualman, D., Magna, A. and Wiebe, N. (2017). Investor ownership or social investment? Changing farmland, ownership in Saskatchewan, Canada. *Agric Hum Values*, vol. 34, pp. 149–166, <https://doi.org/10.1007/s10460-016-9704-5>
- Drejska, N. (2018). *Przemiany sektorowej struktury zatrudnienia ludności wiejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Fairbairn, M. (2014). ‘Like gold with yield’: evolving intersections between farmland and finance. *The Journal of Peasant Studies*, vol. 41(5), pp. 777–795, <https://doi.org/10.1080/03066150.2013.873977>
- Franc-Dąbrowska, J. (2019). Crawling financialization in Central and Eastern Europe using the example of Agriculture. *Economia Agro-Alimentare*, vol. 21(3), pp. 677–696, <https://doi.org/10.3280/ECAG2019-003006>
- Garcia-Arias, J., Cibils, A., Costantino, A., Fernandes, V.B. and Fernández-Huerta, E. (2021). Meets Finance in Latin America: Some Intersections between Financialization and Land Grabbing in Argentina and Brazil. *Sustainability*, vol. 13, pp. 1–37, <https://doi.org/10.3390/su13148084>.
- Gołębiowski, G. and Szczepankowski, P. (2015). Finansyzacja gospodarki krajów Europy Środkowo-Wschodniej. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, vol. 4, pp. 197–215.
- Langford, A., Smith, K. and Lawrence, G. (2020). Financialising governance? State actor engagement with private finance for rural development in the Northern Territory of Australia. *Research Globalization*, vol. 2, pp. 1–9, <http://dx.doi.org/10.1016/j.resglo.2020.100026>
- Larder, N., Sippel, S.R. and Lawrence, G. (2015). Finance Capital, Food Security Narratives and Australian Agricultural Land. *Journal of Agrarian Change*, vol. 15(4), pp. 592–603, <https://doi.org/10.1111/joac.12108>
- Magnan, A. (2012). New avenues of farm corporatization in the prairie grains sector: farm family entrepreneurs and the case of One Earth Farms. *Agric Hum Values*, vol. 29, pp. 161–175, <https://doi.org/10.1007/s10460-011-9327-9>
- Mączyńska, E. i Pysz, P. (2013). *Liberalizm – neoliberalizm – ordoliberalizm*. W: *Ekonomia dla przyszłości. Odkrywać naturę i przyczyny zjawisk gospodarczych*. Warszawa: „Polskie Towarzystwo Ekonomiczne”, 28–29 listopada, s. 85–105.
- Minsky, H.P. (1992). The Financial Instability Hypothesis. *The Jerome Levy Economics Institute of Bard College*, Working Paper, no. 74, pp. 1–10.
- Oliveira, G.L.T. de, McKay, B.M. and Liu, J. (2021). Beyond land grabs: new insights on land struggles and global agrarian change. *Globalizations*, vol. 18(3), pp. 321–338, <https://doi.org/10.1080/14747731.2020.1843842>

- Ouma, S. (2020). This can('t) be an asset class: The world of money management, "society", and the contested morality of farmland investments. *Economy and Space*, vol. 52(1), pp. 66–87.
- Patel, R. (2013). The Long Green Revolution. *The Journal of Peasant Studies*, vol. 40(1), pp. 1–63, <https://doi.org/10.1080/03066150.2012.719224>
- Rasva, M. and Jürgenson, E. (2022). Europe's Large-Scale Land Acquisitions and Bibliometric Analysis. *Agriculture*, vol. 12(6), 850, pp. 1–13, <https://doi.org/10.3390/agriculture12060850>
- Ratajczak, M. (2013). *Ekonomia i edukacja ekonomiczna w dobie finansyzacji*. W: *Ekonomia dla przyszłości. Odkrywać naturę i przyczyny zjawisk gospodarczych. Sesja plenarna fundamentalne problemy w teorii ekonomii i praktyce gospodarczej*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.
- Ratajczak, M. (2017). Finansjalizacja gospodarki: wymiary dyskusji. *Bezpieczny Bank*, vol. 3(68), s. 7–22, <https://doi.org/10.26354/bb.2.3.68.2017>
- Sippel, S.R. and Dolinga M. (2023). Constructing agri-food for finance: startups, venture capital and food future imaginaries. *Agriculture and Human Values*, vol. 40, pp. 475–488, <https://doi.org/10.1007/s10460-022-10383-6>
- Sippel, S.R., Larder, N. and Lawrence, G. (2017). Grounding the financialization of farmland: perspectives on financial actors as new land owners in rural Australia. *Agric Hum Values*, vol. 34, pp. 251–265, <https://doi.org/10.1007/s10460-016-9707-2>
- Wilkin, J. (2007). *Uwarunkowania rozwoju polskiego rolnictwa w kontekście europejskim i globalnym. Implikacje teoretyczne i praktyczne, materiały na VIII Kongres Ekonomistów Polskich*, www.pte.pl z dn. 25.01.2010 r.

Źródła internetowe

- [https:1] GRAIN (2021). *The state of the global farmland grab, according to the Land Matrix*, <https://grain.org/en/article/6758-the-state-of-the-global-farmland-grab-according-to-the-land-matrix> [dostęp 08.09.2023].
- [https:2] <https://grain.org/en/pages/organisation> [dostęp 30.09.2023].
- [https:3] <https://zpe.gov.pl/a/degradacja-gleb-na-swiecie-i-jej-skutki/DuguSPvVG> [dostęp 05.09.2023].

UFINANSOWIENIE ZIEMI ROLNEJ – WSPÓŁCZESNE PRZEJAWY FINANSJALIZACJI CZY POWRÓT DO KORZENI LUDZKOŚCI?

STRESZCZENIE

Cel artykułu/hipoteza. Celem badań jest (1) weryfikacja poglądu, że wykup ziemi – w szczególności ziemi rolnej – można zaliczyć do zjawiska ufinansowania gospodarki; (2) rozszerzenie definicji finansjalizacji wskazując, że dominacja finansów przenosi się z rynków i instytucji finansowych na rynek ziemi.

Metodyka. Badanie oparto na modelu hipotetyczno-dedukcyjnym. Zastosowano metody dedukcji oraz metody formułowania i sprawdzania twierdzeń. Zostały one przeprowadzone w formie rozważań nad nauką finansów w skali makro, mezo i mikro.

Wyniki/Rezultaty badania. Liczba, zakres i skala szoków z jakimi ludzkość ma do czynienia w ostatnich dwóch dekadach nie ma żadnego punktu odniesienia. Począwszy od krachu na amerykańskim rynku nieruchomości, poprzez ogólnoświatowy kryzys gospodarczy, klimatyczny, pandemię, a na licznych konfliktach zbrojnych kończąc. Każde z tych zjawisk wielokrotnie występowało w dziejach

ludzkości, nigdy jednak wspólnie w tak krótkiej przestrzeni czasu. Wielość odkryć powodujących coraz szybszy przepływ informacji (w tym szczególnie finansowej) zaczyna utrudniać ich odbiór i interpretację, wywołując tym samym chaos i poczucie zagubienia inwestora (zarówno tego o zasobnym, jak i skromnym portfelu kapitału). Z tego też powodu część inwestorów odchodzi od inwestycji w akcje i tego sposobu pomnażania majątku do zaangażowania kapitałów w transakcje długoterminowe i obciążone mniejszym ryzykiem, jak ziemia rolna. Ziemia ma te swoiste cechy, jak nieprzemieszczalność, niepomnażalność i niezniszczalność (ostatnia cecha jest dyskusyjna, a dotyczy prawidłowego użytkowania ziemi rolnej) i jawi się tym samym jako inwestycja odporna na zjawiska inflacyjne oraz kryzysowe o krótkim i średnim terminie trwania.

Wkład badawczy. Dotychczasowe definiowanie finansjalizacji jest zbyt wąskie. Wraz ze wzrostem skali i tempa powstawania instrumentów finansowych, coraz szybszego przepływu informacji finansowej oraz wzrostu rozległości merytorycznej i skomplikowania przepisów regulujących transakcje finansowe, ufinansowanie gospodarki należy poszerzyć o zaangażowanie kapitału w ziemię – w szczególności, chociaż nie tylko – rolną.

Ograniczenia. Badania zostały przeprowadzone na ograniczonej liczbie pozycji literatury i wymagają dalszego pogłębiania. Dotyczą one głównie rynków Unii Europejskiej, Ameryki Północnej i częściowo Australii. Nie pozwalają tym samym na uogólnienie zaproponowanego podejścia do finansjalizacji. Przewiduje się, że podobne zależności występują w szybko rozwijających się krajach, pomnażających bogactwo swoje i swoich obywateli. Pogląd ten wymaga jednak weryfikacji.

Słowa kluczowe: finansjalizacja, ufinansowanie, rynki finansowe, metodyka finansów, ziemia.

JEL Class: G31, Q14.